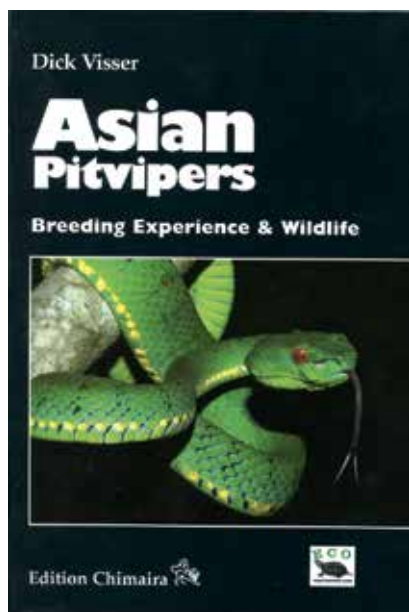


występują. Osobny rozdział poświęcony jest hodowli i rozmnażaniu tych jaszczurek w niewoli. Również w Polsce czasem można je spotkać w sklepach zoologicznych, a najczęściej hodowany jest *Cordylus jonesii*.

Jak wspomniałem wcześniej, w ostatnich latach zaszyły spore zmiany w systematyce tej rodziny. W tym samym roku, w którym wydano tę książkę, pojawiła się kolejna rewizja, w wyniku której dwa podgatunki w kompleksie *Smaug warreni* podniesiono do rangi gatunków, a w 2016 r. opisano nowego szyszkowca – *Cordylus namakuiyus*.

Dick Visser: Asian Pitvipers. Breeding Experience & Wildlife. Edition Chimaira, Frankfurt am Main, 2015, ISBN 978-3-89973-450-8, s. 571, cena €88,00.



Niedawno ukazała się ciekawa monografia o azjatyckich przedstawicielach podrodziny Crotalinae. Co prawda literatura dotycząca tych węży jest bardzo bogata, jednak nie było do tej pory poradnika tak szeroko omawiającego ich hodowlę. Autorem jest Holender, będący jednym z pierwszych Europejczyków, którzy regularnie zaczęli je rozmnażać. Książka zaczyna się nietypowo w porównaniu z innymi pozycjami wydawanymi przez Chimairę, ponieważ autor opisuje tu historię swojego życia. I muszę przyznać, że przeczytałem ją z ogromnym zainteresowaniem. W młodości, podobnie jak chyba wiele zainteresowanych przyrodą osób, zaczął od hodowli traszek, natomiast bardziej profesjonalnie zajął się hodowlą gadów po powrocie z indonezyjskiej części Nowej Gwinei, gdzie odbywał służbę wojskową (Indonezja

Książka przeznaczona jest zarówno dla profesjonalnych herpetologów, jak i miłośników przyrody interesujących się herpetofauną Afryki. Szczególnie jednak powinni się z nią zapoznać hodowcy tych jaszczurek. Równolegle ukazała się wersja niemiecka, w tej samej cenie.

Piotr Sura

wtedy była kolonią holenderską) i po wizycie u niemieckiego hodowcy G. Scholtza na początku lat 60. ubiegłego stulecia, gdzie zobaczył wspaniałe terraria, akwaria i paludaria. Później Dick Visser opisuje m.in. swoje podróże herpetologiczne do Indii w 1975 r. i Wietnamu w 2007 r. Geneza tej książki jest niemiernie ciekawa. Autor został kiedyś zapytany przez młodego adepta hodowli trwożnic (*Trimeresurus*), gdzie może znaleźć jego stronę internetową. Okazało się, że nie ma takiej strony, padło więc stwierdzenie, że powinien przynajmniej napisać książkę. Tak też się stało.

Na jej treść składają się dwa obszernie rozdziały, z których pierwszy dotyczy hodowli tych węży. Autor przedstawia w nim m.in. swoje doświadczenia w sytuacji, kiedy węże nie chcą jeść i zastanawia się, czy należy je wtedy karmić na siłę. Sam miałem taki problem, kiedy z dwu młodocianych osobników *Gloydius saxatilis* (obecnie *G. intermedius*) przywiezionych z Korei Północnej w 1988 r. jeden od początku nie interesował się noworodkami mysimi i karmiłem go na siłę prawie rok, po czym sam zaczął jeść i żył ponad 11 lat. W dalszej części rozdziału autor zajmuje się opieką medyczną oraz budową terrariów i ich urządzeniem w zależności od wymagań poszczególnych węży. Nie ma natomiast informacji o jadach i odsyła czytelnika do niedawno wydanej książki *Venomous Reptiles and Their Toxins – Evolution, Pathophysiology and Biodiscovery* (B.G. Fry, Oxford University Press, 2015). Chociaż jest ona skądinąd bardzo wartościowa, nie ma w niej nic na temat jadów większości gatunków z monografii Vissera. Nie znalazłem też informacji o znanym zjawisku łatwego krzyżowania się różnych gatunków trwożnic, przy czym często takie potomstwo jest płodne. Główna część książki poświęcona jest opisowi wszystkich taksonów azjatyckich, a najobszerniej autor omawia te węże, które sam hodował. Kończy ją uaktualniona lista gatunków sporządzona przez znawców azjatyckich węży Patricka Davida i Gernota Vogela oraz spis najnowszej

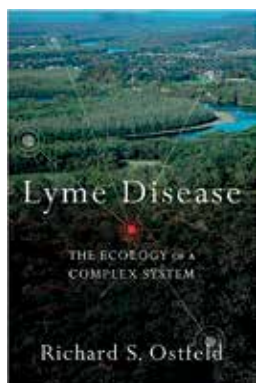
literatury. Całość zdobi ponad 500 kolorowych zdjęć, kolorowe mapy oraz wiele czarno-białych i barwnych rysunków.

Biorąc pod uwagę tematykę tej monografii można mieć mieszane uczucia. Z jednej strony są to fascynujące węże, ale z powodu ich jadowitości hodowla domowa w Polsce jest obecnie znacznie ograniczona. Według nowych przepisów (Dziennik Ustaw nr 173 z Rozporządzeniem Ministra Środowiska z 3 sierpnia 2011 r.), część gatunków opisywanych w tej książce zaliczona została do Kategorii I, np. *Gloydius*, *Hypnale*, *Ovophis* (są to zwierzęta, których posiadanie jest całkiem zakazane), zaś część do Kategorii II, np. *Trimeresurus*, *Tropidolaemus* (te zwierzęta mogą być dopuszczone do indywidualnej

hodowli tylko po spełnieniu przez właściciela wielu wymogów). Wszystko to sprawia, że w praktyce niewiele osób zdecyduje się na legalną hodowlę, ale, jak podkreśla autor, nie są to zwierzęta dla początkujących terrarystów. Nic nie stoi natomiast na przeszkodzie, by traktować książkę jako kompendium wiedzy o tych wężach, niekoniecznie skupiając się na rozbudowanej części rozdziału o konstrukcji i urządzaniu dla nich terrariów. Można też wykorzystać tę wiedzę w hodowli gatunków niejadowitych.

Piotr Sura

Richard S. Ostfeld, Lyme Disease: The Ecology of a Complex System, Oxford University Press, New York 2011, p. 216.



Krętek *Borrelia burgdorferi* występuje powszechnie w strefie umiarkowanej od Europy, przez Azję, po Amerykę Północną stwarzając zagrożenie zdrowia dla każdej osoby mającej kontakt z przyrodą. Borelioza - niebezpieczna zoonoza przenoszona przez kleszcze powoduje poważne zaburzenia neurologiczne i zapalenie stawów, z którymi chorzy najczęściej zmagają się do końca życia. Antybiotykoterapia zazwyczaj pozwala uniknąć uciążliwych objawów. Jednak zakażenie łatwo przeoczyć, gdyż choroba w początkowym okresie często przebiega bezobjawowo, a gdy symptomy się pojawiają, szkody w organizmie są już nie do odwrócenia. Znajomość objawów i leczenia to jednak niewielki wycinek wiedzy, jaka jest nam potrzebna do skutecznej walki z tą chorobą.

Praca wybitnego amerykańskiego ekologa Richarda Ostfelda z Cary Institute of Ecosystem Studies – będąca efektem wieloletnich badań ukazuje problem w szerokiej perspektywie i wielu kontekstach eko-

logicznych. Bada wpływ różnorodnych czynników wpływających na wzrost ryzyka zakażenia bakterią.

Jaki związek może mieć rok nasienny z ilością zachorowań na boreliozę? Masowa produkcja nasion przez drzewa z rodziny *Fagaceae* powoduje zwiększenie dostępności pokarmu dla gryzoni, co skutkuje gwałtownym wzrostem ich liczebności w następnym roku. Małe ssaki stanowią rezerwuuar bakterii i są głównymi żywicielami wektorów choroby – kleszczy. Te zaś, przy dużej liczbie gospodarzy, z powodzeniem rozmnażają się, dzięki czemu powoli wzrasta ich liczebność, by dwa lata później osiągnąć szczyt. Zwiększona liczba kleszczy wpływa na ilość ukąszeń i – co za tym idzie – zachorowań u ludzi.

Czym jest efekt rozcieńczenia? Jak różnorodność gatunkowa może chronić człowieka przed krętkami boreliozy? Wiele zwierząt jest żywicielami kleszczy przenoszących boreliozę: mulaki białogonowe (*Odocoileus virginianus*), jaszczurki (*Sceloporus occidentalis*), pręgowce (*Tamias striatus*), ryjówki (*Sorex cinereus*, *Blarina carolinensis*) czy myszaki białostope (*Peromyscus leucopus*). Jednak te ostatnie przekazują patogen ludziom najefektywniej. Wydaje się, że im mniej myszaków w ekosystemie, tym mniejsze ryzyko dla ludzkiego zdrowia. Dlatego też Ostfeld uważa, że im bardziej zróżnicowany ekosystem, większa liczba gatunków nosicieli boreliozy słabo przenoszących chorobę (czyli swego rodzaju „rozcieńczenie” myszaków innymi gatunkami), tym większe bezpieczeństwo epidemiologiczne.

Te i wiele innych ekologicznych zagadnień związanych z boreliozą i innymi zoonozami (m.in. gorączką Zachodniego Nilu czy malarią) porusza w swej książce Ostfeld, zwracając przy tym uwagę na praktyczne zastosowanie wiedzy ekologicznej w ochronie naszego zdrowia.